

Omacnica w kukurydzy: rozpoczyna się składanie jaj

Autor: Beata Kozłowska

Data: 28 czerwca 2016



Pogoda sprzyja nie tylko lubiącej ciepło kukurydzy. Także omacnica korzysta z ciepłej i wilgotnej pogody i w uprawach kukurydzy pojawia się coraz więcej motyli.

– [Kukurydza](#) rośnie przepięknie, bo [pogoda](#) jej sprzyja – mówi prof. Paweł Bereś z Terenowej Stacji Doświadczalnej w Rzeszowie [Instytutu Ochrony Roślin – Państwowy Instytut Badawczy](#) w Poznaniu.
– **W większości Polski kukurydza ma już 2–3 kolanka i dobrze rośnie. Ale pogoda sprzyja także przepoczwarzaniu się omacnicy.**

Jak mówi profesor, w wielu miejscach w Polsce obserwowanych jest coraz więcej motyli.

Monitorujemy sytuację nie tylko tu, na Podkarpaciu, ale także w innych częściach Polski.

prof. Paweł Bereś z Terenowej Stacji Doświadczalnej w Rzeszowie Instytutu Ochrony Roślin
– Państwowy Instytut Badawczy w Poznaniu

– Monitorujemy sytuację nie tylko tu, na Podkarpaciu, ale także w innych częściach Polski – mówi prof. Bereś. – Prowadzimy monitoring za pomocą pułapek świetlnych. **I u nas, i na Dolnym Śląsku, po każdej nocy w pułapkach jest 20–25 motyli.**

Jeśli omacnica pojawia się coraz liczniej, to oznacza, że za chwilę pojawią się złoża jaj.

– Na razie będą nieliczne, ale za chwilę zaczną się pojawiać – mówi prof. Bereś. – *To ostatni moment, żeby wyłożyć kruszynka. **Na zwalczanie chemiczne omacnicy jeszcze jest za wcześnie. Za 7, może za 10 dni trzeba będzie kruszynka wyłożyć jeszcze raz. O tym powinniśmy teraz pamiętać.***

Jak informuje Instytut Ochrony Roślin – PIB w Poznaniu, gąsienice omacnicy prosowianki bezpośrednio po wylęgu uszkodzają blaszki liściowe, wiechy, zawiązki kolb, świeże znamiona kolb, liście okrywowe kolb, a także pochwy liściowe, a niekiedy nerwy główne liści.

Uszkodzenie wiech skraca okres pylenia i redukuje ilość pyłku, co w połączeniu z poprzegryzanymi znamionami żeńskich kwiatów może skutkować nierównomiernym zaziarnieniem kolb i gorszym wypełnieniem ziarniaków.

Jeżeli żerowanie gąsienic przypada w okresie rozwoju zawiązków kolb, wówczas ich uszkodzenie prowadzi najczęściej do całkowitego zniszczenia tych organów.

Żerowanie gąsienic na wewnętrznych powierzchniach pochew liściowych powoduje stopniowe zasychanie, natomiast wgrzyzanie się do nerwu głównego prowadzi najczęściej do łamania się blaszki liściowej i jej stopniowego zasychania.

Jeżeli żerowanie gąsienic przypada w okresie rozwoju zawiązków kolb, wówczas ich uszkodzenie prowadzi najczęściej do całkowitego zniszczenia tych organów.

Po wylęgu część młodych gąsienic migruje również pod liście okrywowe kolb, gdzie wyjadają tkanki z ich wewnętrznych powierzchni. Powoduje to tzw. bielenie kolb oraz przedwczesne zasychanie.